GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 42.

W Niedzielę Dnia 26. Maia 1799.

Z Wiednia d. 18. Marca.

Do Nru. 40 dzisieyszey gazety wyszedł tu 21 nadzwyczayny dodatek w tey osnowie:

Feldmarszałek hrabia Suwarow Rimnickoy przysłał tu przez nadeszłego dziś kuryerem rotmistrza Wimmer, od regimentu Lobkowicza, następuiący do J. C. Mci rapport o dalszych działaniach armii. — Gdy wszystkie doniesienia zgadzały się, że nieprzyiaciel mały tylko garnizon w twierdzy Tortonie zostawił, wysłał feldmarszałek zaraz Rossyyskiego jenerała maiora Xcia Pangrazion, stoiącego z przednią strażą przy Pawii, która składała się z 1 batalionu strzelcow, 2 batalionow granadyerow, 2 batalionow muszkieterow i 2 regimentow kozakow pod dowodztem pułkownika Grekow za Po. Przebyły one tę rzekę na barkach i tratwach przy Corvesiono, udały się ztamtąd do Voghera; wysłano zaraz na rekognoskowanie Tortony, i dowiedziano się, że tam nieprzyiaciel wrzucił posiłki. Xiążę ten był jeszcze pod jenerałem Karaczay 2 batalionami od Frolicha, 2 szwadronami od Lobkowicza i 2 od Karaczay zmocniony, które ow jenerał przy Castelnuovo przez rzekę Serivia przeprowadził, i przy Torre i Garrosole między Tortoną i Alexandryą postawił. Lecz gdy na drugi dzień nadesła wiadomość, że nieprzyiacielski jenerał Moreau z dwiema dywizyami Victor i Grenier, iako też z ściągnionemi woyskami z Turynu i innych mieysc nad rzeką Bormido stał, umyślił feldmarszałek całą armią pomknąć ku Tortonie. Dwie dywizye Zoph i Frőlich pod jen. iazdy Melas pomaszerowały, po osadzeniu ważnego stanowiska Bovio, gdzie 3 bataliony i 2 szwadrony pod jenerałem Morzin zostawione były, z obozu swego przy Casal Pusterlengo przez Placencyą, gdzie Po przebyły, do Castel St. Giovanni, na drugi dzień do Voghera, a d. 9 przez Ponte Coronne do Tortony. Tego samego dnia za smierzchnieniem się attakował jenerał maior i jenerał kwatermistrza margrabia Chasteller 2 batalionami

Alvinzego pod dowodztwem pułkownika Spanochi, rezerwą grenadyerow i 1 szwadronem Lobkowicza, z natężonym bagnetem bramę ku Voghera, i za pomocą mieszkańcow, którzy w sercu ieszcze są wiernemi poddanemi króla, wyłamał bramę pod ogniem kartaczowym z cytadeli, i tym sposobem została twierdza Tortona zdobytą, która iest kluczem do Piemontu. Przy tym działaniu znaydował się Rossyyski jenerał Xżę Gorczakow przytomny; woyska były od mieszkańcow z naywiększą radością przyymowane, miasto było całą noc illuminowane, a d. 10 odprawiło się w kościele na podziękowanie Bogu nabożeństwo przy spiewaniu *Teum laudamus.* W mieście małośmy znaleźli armat; nieprzyiaciel w liczbie 700 ludzi cofnął się do cytadeli, którą tymczasowo 4 bataliony blokuią, i ze wszystkich stron ią oderznięto. W twierdzy zostawił nieprzyiaciel 250 ranionych i chorych między którémi znayduie się 12 officyerow. — Dnia 10 przebyła armia rzekę Scrivia, która tak mocno była wezbrała i tak bystro płynęła, że nie można było na niey mostu rozbić, woyska musiały przeto pod pas w wodzie brnąć. Armia złączyła się przy Torre di Garrosole z Rossyyską przednią strażą. Jenerał Vukassovich postąpił z swoią brygadą przez Novara do Vercelli, i przednią swoią strażą pod dowodztwem pułkownika Xiążęcia Karola Rohan zdobył ważną twierdzę Ivrea, z 30 armatami i wielą ammunicyi, która nam zapewnia Val d'Aosta. Oddział ieden tegoż jenerała wziął także, iak się iuż doniosło, twierdzę Arona nad Lago Maggiore z 17 armat. — Pułkownik Xżę Wiktor Rohan udał się z korpusem około 2000 ludzi nad Lago di Como, przymusił nieprzyiaciela do spalenia 2 z mianych tam armatnych szalup, trzecią zaś zdobył. Wsparty ludem wieyskiem, który się wszędzie uzbraia, ciągnie teraz przeciw korpusowi Francuzow, które się do okolic Chiavenna cofnęło. Szwaycarski kanton Uri i okolica Bellinzone są także przeciw Francuzom w insurekcyi. — Maior Luzioni, który w 30 husarow do Piemontu wtargnął, uzbroił tamteyszy wieyski lud wszystek, który biie się razem z naszemi woyskami i przez to postąpił iuz przez Dora Paldea Chivas, o 2 poczty od Turynu. — Pułkownik Strauch, który w 5000 ludzi, z Tyrolu postąpił przez Val Brembona naprzod, wyparł nieprzyiaciela z Morbegno, a maior Tyrolskich strzelcow Fedrigoni, pomaszerował w 800 takichże strzelcow przez Edolo do Tirano w Waltelinie. Feldmarszałek Suwarow spodziewa się, iż za pomocą rożnych tych działań, rownie iak działań F. M. L. Bellegarde, będzie wkrotce Waltelina od nieprzyiaciela oswobodzoną. — Przeciw stoiącemu przy Bononii nieprzyiacielskiemu jener. Mondrichard, wysłał feldmarszałek Suwarow F. M. L. Ott w 5000 piechoty i 1500 iazdy, który już aż do Modeny postąpił. Na zbliżenie się iego, cofnął się nieprzyiaciel ku Ponte Trimoli, przez co zabespieczona będzie dla armii żywność z urodzaynych prowincyy Ferary, Bononii, Modeny, i razem Parmeńskie z rąk Francuzkich wyrwane zostanie. — Od oblegaiącego korpusu Pizzighetone, poprowadził F. M. L. Kaim 6 batalionow i 4 szwadrony do głowney armii stoiącey przed Tortoną, a jenerał Hohenzollern odebrał rozkaz poyść z 4 batalionami do Medyolanu dla złączenia się z 6 iuż tam pod jenerałem Lattermann będą-

cemi, i przyśpieszenia ile możności oblężenia tamteyszey cytadeli. Cztery zaś szwadrony iazdy, których hrabia Hohenzollern przy tym oblężeniu nie potrzebuie, zostały do jenerała Vukasovicha do Piemontu posłane.

Dnia 19 wyszedł następuiący 22 nadzwyczayny dodatek do Nru. 40 tuteyszey gazety.

Arcy Xżę Karol przysłał tu przez porucznika Leibrich, od regimentu Spleny, wiadomość, że F. M. L. Hotze, stosownie do obranego układu, attakował d. 14 zrana wąwoz Lucie-steig i takowy odebrał, 14tą nieprzyiacielską pół brygadę prawie całą w niewolą zabrał i 8 armat zdobył. — F. M. L. Hotze mnie donosi, iż przy posuwaniu się swoim wieczey ieszcze zabierze ieńców, ponieważ nieprzyiaciel znaydował się ieszcze w Pretigau, gdy my iuz panami byli mostu, przez który głowna droga z doliny Pretigau do Chur idzie, do którego miasta Arcy Xżę Jmć spodziewa się, że ieszcze dnia 14 nasze woyska weszły. — Arcy Xżę Jmć doniesie iak będzie mogł nayprędzey szczeguły o tym ważnym działaniu.

Z Paryża d. 7. Maia.

Przedwczoraym posłał dyrektoryat do obu rad prawodawczych poselstwo, w którym im doniosł o zamordowaniu d. 28 kwietnia w wieczor przy Rasztadt dwoch naszych kongresowych posłow Roberjeot i Bonnier. Przyłączył do niego list, który Ob. Jean Debry d. 1 maia o tym zdarzeniu z Strasburga pisał. Przyrzeka w nim zemścić się tego zdarzenia, i dodaie ieszcze, iż okoliczności w tym gaią wszelkiey dzielności i nastrępności i patryotyzmu ... ieszcze ... wszelkiego rodzaiu rabunku, iedności wszystkich konstytucyinych władz, a nade wszystko przywrocenia publicznego kredytu, przez wprowadzenie rownowagi w przychodach i wydatkach, &c. W czasie czytania tego poselstwa w radzie 500 zapisało się 15 mowcow dla mowienia w tey materyi. Sherlock miał naypierwszy głos. Wszystkie mowy zamykały w sobie prawie iedne wnioski i mocne oświadczenia. Oto są propozycye, które czynione były: Sherlock żądał 1) aby nadzwyczaynych kuryerow do rożnych mocarstw wysłać, dla uwiadomienia ich o tym czynie. (Mruczenie). 2) Aby na wyznaczonym mieyscu postanowić nayważszy trybunał, na który wszystkie mocarstwa swych posłow wyślą. (Mruczenie). 3) Aby officyerowie armiow krepę na rękach nosili, czarne chorągwie po wszystkich gromadach wywieszone były, i żeby te znaki powszechney żałoby póty nie były zdięte, póki przykła na zemsta nie nastąpi. 4) Aby oyczyzna miała staranność o wdowach i dzieciach zabitych ministrow. 5) Aby zaprowadzić taxę woienną. Duplantier proponował adres do ludu Francuzkiego. Bailleul żądał aby poselstwo i list Jean Debry do wszystkich kantonow rzeczypospolitey rozesłane były. 2) Aby przez manifest donieść Francyi, Europie i potomności o zaszłym tym czynie. 3) Aby wszystkie gromady obchodziły żałobę. 4) Aby dać armiom stosowne się do tego zdarzenia chorągwie. 5) Aby w każdym głownym mieyscu wystawiona była pamiątka dla uwiecznienia tego zdarzenia. 6) Aby ciało prawodawcze przyięło na swoie wdowy i dzieci zabitych ministrow. Poulain Grand Pré: Żądam aby

wszyscy patryoci znayduiący się w tym zgromadzeniu porzucili wszelkie niezgody, zawiesili wszelką nienawiść (wiele głosow zgoda, zgoda) i aby rządowi dane były wszelkie sposoby, dla użycia energii narodowey. Rożne te propozycye odesłane zostały do kommissyi z 7 członkow złożoney, i rada zakończyła sessyą przy wykrzyku: Zemsta! Zemsta! Niech żyie rzeczpospolita! — List posła Jean Debry mieści w sobie historyą o tym tragicznym zdarzeniu. Obywatelka Roberjeot udała się po tym przypadku do Pruskiego posła P. Jacobi, a żona Jean Debry, będąca w 7 miesiącu ciąży, wraz z swoią corką do Hanowerskiego posła P. Rheeden. — Lucian Buonaparte, Duplantier, Creuz-Latouche &c. mowili bardzo żywo. W radzie starszych proponował Garat, aby historya zaboystwa ministrow czytana była w przytomności popisowych, i aby w radzie starszych miano mowę żałobną na pochwałę zamordowanych ministrow. Ostatnie dekretowano; Garat będzie takową miał mowę. Poselstwo dyrektoryatu i miane z tey okazyi mowy zostały do wszystkich kantonow rzeczypospolitey rozesłane. — Do Jean Debry posyłały konstytucyyne władze w Strasburgu deputacye, i ma wartę honorową z piechoty i iazdy. Znayduiąca się tam w wysokiey iuż ciąży żona Roberjeot, pokazała przy zdarzeniu dnia 28 kwietnia prawdziwie heroiczną odwagę. Gdy męża iey zabiiać chciano, położyła się na nim, el 5 do 6 ludzi zerwali ią z niego, i potym ią trzymali, poki iego niezamordowano. Jean Debry po wyzdrowieniu swoim, podobno będzie pozbawionym użytku kilku palcow. — Ob. Gauthier wydał iuż wiersz żałobny na śmierć Roberjeot, w ktorym mowi, że on zapewne był na wielki stopień dyrektora we Francyi przeznaczony.

Dziennik armiow pod tytułem: "Journal de defenseurs de la patrie „ wychodzi znowu z rozkazu dyrektoryatu. Teraz wyszedł iako dalszy ciąg Nr. 236, zawierający w sobie pochwalny list dyrektoryatu do woysk Szwaycarskich, które d. 26 marca tak się walecznie we Włoszech obok naszych woysk potykały. Procz tego mieści ieszcze w sobie dawnieysze rapporta ienerała Masseny i z Egiptu. — Anglicy zdawali się niewierzyć, aby nasza flotta mogła bydź w stanie wyyścia na morze. W wielu Paryzkich pismach ogłoszono dawniey, iż ledwie około środka czerwca będzie mogła wyyść. Jenerał Kilmaine nie znayduie się na niey, leży bowiem w Paryżu na romatysm chory. — Bresteńska flotta płynęła przez tak nazwany Rotz, nie będąc od nieprzyiaciela postrzeżoną. Anglicy oddalili się właśnie od brzegow, i stali o 15 mil od naszey flotty przeciw wiatrowi. Na naszey flocie iest wszystkiego do zbytku. Spodziewana iest iak mowią, w Kadyx. Maytkow znayduie się na niey 2391, i liczy ze wszystkim 35 żaglow. Zapewniaią, iż procz maytkow dopiero przywiedzionych nie znayduie się na niey żadne lądowe woysko.

List z Neapolu d. 12. Kwietnia.

"Odkryto tu bardzo obszerny roialistow spisek, i przeszło 300 osob iuż aresztowano. U aresztowanych znaleziono wielką chorągiew z królewskiemi herbami, wiele ładunkow, broni, &c. Anglicy chcieli do wykonania ułożonego planu dopomagać. Z portu Manfredonia miała wyyść

Neapolitańska flottyla od 11 okrętow z woyskiem. "

Drugi list z Neapolu d. 15. Kwiet:

" W 10 dniach ma bydź w Caserta założony Francuzki oboz. Z widokiem nieprzyiacielskich okrętow, które ustawicznie około tuteyszego portu krążą, iużeśmy się oswoili. Woyska nasze usiłowały na brzegach w tey stronie bateryę założyć Anglicy przeciwiąc się temu, strzelali przez 48 godzin bez żadnego skutku. Usiłowali oni wylądowanie uczynić, dla nabrania wody i żywności, ale woyska nasze odparły ich, i zabrały im kilku ieńcow. Angielska flotta nie oczekiwała tylko na znak, dla wsparcia uknowanego przeciw Francuzom w Neapolu spisku; lecz ten odkryty został. Bogaty kupiec, nazwiskiem Backer, był głową spisku; aresztowano go, i w iego domu wiele broni, kokard, mundurow królewskich, tudzież listę osób przeznaczonych na ofiary znaleziono. Anglicy wylądowali na wyspy Jschią i Procida, i tamteysze municypalności aresztowali. Gdy Francuzki korsarz Championnet wzięty od Anglikow, przez wiatr do Castella Mare odnogi Neapolitańskiey wpędzony został, i w ręce Francuzow się dostał, posłał Angielski kapitan Trowbridge d. 5 kwietnia na okręcie Culloden z pod wyspy Procida list do jenerała Macdonald, z prośbą o wypuszczenie znayduiących się na tym okręcie 8 Angielskich maytkow, przywodząc iż Anglicy uwolnili przeszło 4300 Francuzkich maytkow. Daley prosił o wydanie zatrzymanych rzeczy w pałacu ministra Angielskiego Hamilton w Neapolu, że on także zatrzymał dawniey idącego z Alexandryi z taynemi instrukcyami do Konstantynopola Francuza Beauchamp, lecz mu maiące przysobie 600 f. szt. natychmiast powrocił, Jenerał Macdonald odpisał mu, iż wspomnieni maytkowie natychmiast uwolnieni będą: ale co się tyczy rzeczy, które miały bydź w pałacu Angielskiego ministra Hamilton zatrzymane, nie zastali Francuzi przy wniyściu swoim do Neapolu tylko gołe ściany. Król Neapolitański trzyma ieszcze z resztą zawsze Francuzkiego konsula. Angielscy ieńcy są z wszelką ludzkością traktowani, i on życzy sobie aby mogł to samo o Angielskich agentach i o nim samym powiedzieć. Macdonald posłał przytym list do Neapolitańskiego ministra Acton, proponuiąc mu zamianę iego uwięzionego brata, za siedzącego w Messynie Francuzkiego wice konsula Rivaud."

Szwedzki minister baron Stael otrzymał od swego dworu pozwolenie udania się do Szwecyi, i za kilka dni ztąd wyiedzie. Teraźnieyszy sekretarz legacyi P. Brinckmann otrzymał zaszczyt zprawuiącego Interessa. — Do niepewnych wieści należy, iż Hiszpania wydała woynę Portugalii. — Nowi posłowie Amerykańscy w krótce są w Paryżu oczekiwani. Jenerałowie przy Włoskiey armii Duhem, Rey, Leroussier i Dufresse i szef batalionu Berenger maią bydź przed kommissyą woyskową stawieni, dla usprawiedliwienia się z rozrzutności i zdzierstw czynionych we Włoszech. — Sekretarz Algierskiego posła został dzisiay do Templu zaprowadzony. — Znayduiący się w Korfu Francuzki garnizon przybył do St. Tropes. — Kardynał Ruffo, który przywodzi roi listom w południowym Neapolu został w iedney utarczce raniony. — Do Genui przybyło 30 mułow z pieniądzmi z mennicy Florenckiey &c

Do Liworna przybyła Angielska fregata z depeszami do kommenderuiącego ienerała Włoską armią. Rząd Neapolitański wysłał deputacyą z 3 członkow do zburzonych departamentow, dla uspokoienia onych. — Rada 500 postanowiła, iż do żywotnicy i pensyonści odbiorą swoią płacę na rok 6 i następne bez potrącenia kontrybucyi. — Jenerał Macdonald ruszył z większą częścią swego woyska z Neapolitańskiego do Włoskiey armii. W Neapolitańskim zostawił 7000 ludzi. — Do Włoskiey armii przybyło 7000 liniowego woyska Piemontskiego i milicyi, procz innych z Neapolu i Rzymskiego kraiu posiłkow. — Armią naszą w Szwaycaryi rachuią teraz do 80,000 ludzi, do ktorey liczby wchodzą 19,000 Helwetow. — Jenerał adiutant Rheinwald, szef głownego sztabu Helweckiey armii, został jenerałem brygady mianowany. — Austryackie husary chciały d. 19 kwietnia uwieść Papieża z Parmy, gdzie 5 Francuzkich officyerow zabrały, ale on iuż był do Turynu przewieziony. Żyd ieden, ktory się w drodze z niego natrząsał, o mało od ludu nie został zabitym. — Redaktor zbiia pogłoskę iakoby w konstytucyi miały zayść odmiany, i pełnomocnictwo repiezentantow na 5 lat przedłużone było. Zli ludzie (mowi) mogą tylko w tym czasie takowe fałsze rozpuszczać. — Wczoray odszedł pierwszy transport popisowych 2 i 3 klassy do M... — Traktat przyłączenia Gryzonow do Helwecyi składa się z 6 artykułow. Dług Gryzonow są za długi Helwecyi uznane; Gryzonia będzie składać Helwecki kanton pod nazwiskiem kanton Rhetien.

Z Lucerny d. 1. Maia.

W dyrektoryalnie naszym posiedzeniu zakończoney rezydencyi na d. 26 p. m. Ob. Bay, pieczęć Ob. Ochs oddaną została.

Podług listow z Zurich Francuzi zdaią się sposobić do działania zaczepnie, do przeyścia znowu Renu. W celu bycia gotowym na wszelki wypadek fortyfikacye Zurich znacznie powiększaią; mieszkańcy okolic do tey pracy są używani. Insurekcya, ktora wybuchła była w części Niemieckiey kantonu Friburg iest zupełnie zaspokoioną; znaczną liczbę osob zaaresztowano i do Chillon przeprowadzono. W kantonie Santis przywrocono także spokoyność i wiele poaresztowano osob. W Kantonie Oberland insurgenci pobici w wielu potyczkach, cofnęli się do lasow. — Dowodzca insurrekcyi w Ruswyl przed sądem w Lucernie stawiony został. — W Soloturnie osob dwie podbudzaiących do insurrekcyi rozstrzylano. W Bernie aresztowano i w więzieniu osadzono dyakona Buren i 21 włościanow z okolicy. — W wyższym Valais okazuią się ieszcze poruszenia insurrekcyyne i te nam przeszkadzaią do odbierania z Włoch kurierow; zdaie się, że tam udadzą się woyska, ktore w kantonie Oberland użyte były.

Z Rasztadt d. 5. Maia.

Kopia listu pisanego do pułkownika Barbacsey.

W Rasztadt d. 29 kwietnia, o godzinie 3 z rana.

Uwiadomionym WCPan bez wątpienia iesteś o okropnym przypadku iaki się zdarzył. Ministrowie Francuzcy ktorzy wczoray w wieczor za WPana zaleceniem wyiechali, nie otrzymawszy żądanego dla siebie konwoiu, w nie wielkiey od tego miasta odległości napadnieni zostali i dwoch z nich zamordowano. Niżey ...

pisani iesteśmy wszyscy ministrami stanu Rzeszy Niemieckiey, i w części dworow trzymaiących znacznieysze mieysce w rzędzie mocarstw Europeyskich, i maiących związki przyiaźni z Jego Cesarską Mością. W tym charakterze, i iako ludzie czuiemy sprawiedliwy żal, którym zdarzenie tak nieszczęśliwe powinno WPana, iako kommenderuiącego przybyłemi tu woyskami napełnić. Zgromadziliśmy się tu na kongres pokoiu zwołany od J. C. Mci, odwołani od naszych dworow sposobiliśmy się do prędkiego odiazdu; teraz nie możemy ani odwlec naszego wyiazdu, ani też udać się w podroż bez konwoiu zapewniącego życie nasze i osob przy nas będących. Stosownie zatym do tego żądamy od WPana konwoiu woyskowego. Jutro zrana wyieżdżamy w dwoch dywizyach iak tylko będzie można nayraniey, i skoro przybędą konie dla nas potrzebne. Prosiemy WPana abyś nam zupełnie nas zaspakaiącą przesłał odpowiedź przez Pana Jordana, sekretarza legacyi Pruskiey, oddawcę tego listu, wkładaiąc na niego odpowiedzialność imieni m naszych dworow przed J. C. Mością, w każdym przypadku za nasze osobiste bespieczeństwo i osòb przy nas będących, rownie iak i za odiazd nasz. Gdy wiele osób z legacyi Francuzkiey, tudzież minister Liguryyski ratowali się ucieczką, i tu ich odprowadzono. Rozumiemy się bydź iak naywyraźniey obowiązanemi, wszystkie te osoby pod pewnym konwoiem za Ren kazać odprowadzić. Mamy honor bydź &c." (Następuią podpisy ministrow, Pruskich, Bremeńskiego, Duńskiego, Bawarskiego, Heſsenkasselskiego, Darmstadckiego, hrabiow Weterawii, Naſsau i Frankfurtu.)

Odpowiedź pułkownika Barbacsey.

W Gernsbach d. 29. Kwietnia 1799.

Głębokim iestem przeniknioony żalem który mi sprawia wiadomość o okropnym zamachu iaki (iak o tym list ninieyszy okrutną daie mi pewność) przeciw legacyi narodu Francuzkiego za pomocą nocy przez żołnierstwo chciwe łupu, wykonanym został. Bądźcie pewni Mości panowie, że chociaż włosy moie posiwiały pod zbroią żołnierską mam serce czułe, które się oburza przeciw podobnym okrucieństwom i że czuię nayżywszą wzgardę przeciw zemście tak nie przyzwoitey, iaką iest zbrodnia tych łotrow. Daię w tym momencie rozkaz, aby officyer z oddziałem woyska konwoiował, aż do Renu osoby legacyi Francuzkiey, które szczęściem uratowały się, każe także bez zwłoki aresztować zbrodniarzy; nigdy nieuczułem większey zgryzoty iak tę, że się pod moią kommendą znayduią. Co się tyczy konwoiu innych legacyi moie położenie w tym kraiu nie dozwala mi rozpruszać woyska pod moiemi rozkazami będącego i iestem przekonany, że wszystkie osoby nie maią się czego obawiać; rownie przekonany iestem, że ci zbrodniarze zaslepieni chęcią łupu, niebyliby się dopuścili tych okropności, gdyby legacya Francuzka, która odebrała zwłokę 24 godzin wednie odiechała była. Proszę was Mości Panowie, abyście przekonani byli o moim szlachetnym myślenia sposobie, rownie iak o moim naywyższym umartwieniu. Jestem zawsze z głębokim szacunkiem &c.

Z Londynu d. 7. Maia.

Podług naynowszych wiadomości flotta lorda Bridport, złożona z 16 liniowych okrętow i 2 fregat, utraciła z oczu dla

wielkiey mgły, wyszła z Brest nieprzyiacielską flottę. Przed mgłą widziano ią kieruiącą bieg swoy na połnoc i zachod. Lord Bridport uznał w tey okoliczności za rzecz rostropną zabespieczyć Irlandyą od nowego wtargnienia, dla tego obrał sobie stanowisko przy Cape Clear. Cała iego flotta będzie się składać z przyłączonemi do niego z Plimut z 30 liniowych okrętow między któremi znayduią się 3 o trzech piętrach. Pod lordem Bridport kommenderuią wice admirał Gardner i kontra admirałowie Pole, Cotten i Berkeley. Wice admirał Gardner stał iescze onegday z okrętem Royal Souverain od 100 i Repulse od 64 armat dla preciwnych wiatrow w Plimut. — Na wiadomość o wypłynieniu Francuzkiey flotty, którą z naszey strony tylko na 8 o trzech, na 9 o dwoch piętrach i 9 fregat, Francuzkie zaś pisma na 25 liniowych podaią, popłynął przedwczorem bryg Telegraf do lorda St. Vincent na śrzodziemne morze z depeszami z Plimut. Lord Bridport wyznaie w swych depeszach do Admiralicyi, iż niedostrzegł poruszenia w nieprzyiacielskiey flocie, a ponieważ mu przeznaczenie iey nie wiadome iest, rozumie przeto naydogodnieyszą bydź rzeczą wziąść powyższe stanowisko pod brzegami Irlandyi, dla zasłonienia tego krolestwa od nowego nieprzyiaciela wtargnienia. Admirał Witshed płynie w tych dniach na okręcie Karolina do Gibraltaru. — Kapitan Fraser fregaty Nimfy od 38 armat (brat naszego dawniey ministra w Hamburgu) dał naypierwey znak o wyyściu Bresteńskiey flotty. Wiadomość o iey wypłynieniu przybyła d. 30 kwietnia przez kutra Dolly do Plimut, i zaraz będące tam liniowe okręty odebrały rozkaz wyyścia pod żagle. — Wielu mniema, iż przeznaczenie Bresteńskiey flotty nie do Irlandyi iest, ale do Portugalii. Pogłoska iakoby ona znowu do Orientu zawinęła nie potwierdza się dotąd, i ztąd zapewne urosła, iż z Orient miało się ieszcze do niey 5 liniowych okrętow przyłączyć. Rownie niepotwierdziło się, żeby się Brestenska flotta na dwie części podzielić miała, z ktorych iedna miała iść przeciw Irlandyi, druga na śrzodziemne morze, owszem tu rozumią, iż Francuzi swoich sił morskich nie podzielą. — Wice admirał Dickson popłynął z Jarmut w 5 liniowych okrętow do Texel, dla zmocnienia tam flotty kommodora Odonall. — W Irlandyi aresztowano dawniey w Hiszpańskiey służbie będącego offcyera, który przywodził buntownikow w Wicklow, z wielu innemi podeyrzanemi osobami. — Do Irlandyi posłano przez posłańca stanu wiadomość o wyyściu Francuzkiey flotty. — Opozycya w Irlandzkim parlamencie przeciw złączeniu zmnieyszyła się od 111 do 74 głosow. — W Lisbonie odkryto wydział ziednoczonych Irlandczykow. — W Irlandyi tak są woyska obozami rozłożone, iż w potrzebie iedne drugie mogą posiłkować.

Z Strasburga d. 6. Maia.

Od dni kilku na drugiey stronie Renu zaszło wiele utarczek między Francuzami i Austryakami. Woyskami naszemi na prawey stronie Renu kommenderuie teraz jenerał Legrand; głowna iego kwatera iest w Kork.

Obywatel Chappe przybył tu, i zatrudnia się postawieniem telegrafu między miastem naszym i Bazyleią.

DODATEK

DO Nru. 42.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 26 Maia 1799.

Z Wiednia d. 21. Maia.

Do Nru. 40 tuteyszey gazety wyszedł dziś 23 następuiący nadzwyczayny dodatek:

Przez posłanego tu kuryerem rotmistrza hrabiego Caramelli, od regimentu kirafserow Cesarza Jmć donosi Arcy Xżę Karol względem uskuteczniónych iuż, i daley przedsiębranych działań F. M. L. Hotze w Gryzonach dalsze szczegóły. — Odparte przez ienerała Hiller'i pułkownika Plunquet w gory nieprzyiacielskie oddziały, udały się ku Furna, w celu przedarcia się albo przy Zizers, albo przy Chur; lecz zobaczywszy te mieysca w ręku F. M. L. Hotze, gdyż Chur było iuż dwiema batalionami osadzone, musiały się w woienną niewolą poddać. Liczba ich wynosi 1000 żołnierzy i 80 officyerow z 1 chorągwią. Przy zdobyciu d. 14 Luciensteig, procz doniesioney iuż pótbrygady i 8 armat, zabrano ieszcze w pogonie nieprzyiaciela 2 kompanie nieprzyiacielskich grenadyerow i 4 armaty zdobyto. — D. 15 rekognoskował F. M. L. Hotze nieprzyiaciela przy Reichenau, i oraz mocną demonstracyą przeciw Ragatz uczynił, gdzie nieprzyiaciel miał 2000 ludzi; ta demonstracya zamieniła się potym w formalną potyczkę, nieprzyiaciel będąc do ucieczki przymuszony, spalił będący tam most na źrzodle Pfeffer; lecz pomimo tego był, aż za Fettes ścigany, i część iego została w dolinę Sargans wpędzona, gdzie znowu 1 officyera i 30 żołnierzy zabraliśmy w niewolą. Strata nasza w tey okazyi niewynosi iak kilku rannych. — Przy Ragatz zabrano nieprzyiacielowi znowu 3 armaty, zaczym ze wszystkim wzięto mu 15 armat. — Po ostatnim tym attaku cofnął się nieprzyiaciel na d. 16 w nocy tak daleko i prędko nazad, że F. M. L. Hotze przy zdawaniu tego rapportu iuz się w Sargans znaydował. Tenże odebrał wiadomość, że pułkownik St. Julien stoi w Lenz, a F. M. L. Hadik w Felisur. Nieprzyiaciel cofa się ku Fusis, dla złączenia się zapewne zobozem przy Reichenau, i cofnienia się potym pozostałą mu iedną tylko drogą przez Illanz i Teufelsbrücke, a ztamtąd daley do S. Gottarda; lecz gdy wyższa Gryzonia zabiera się do podniesienia insurekcyi, pułkownik Strauch Splügen, a F. M. L. Hotze Gunkels wąwozy zamknęli, a procz tego spodziewać się należy, że F. M. L. hrabia Bellegarde przez w Chur i Fusis postąpi, można wnieść, że to nieprzyiacielskie korpus od 7000 ludzi i bar-

dzo w krytycznym i nie dobrym położeniu względem cofnienia się zostaie. — Dla wsparcia ile możności attaku F. M. L. Hotze przeciw Lucieństeig, uczynił Arcy Xżę Karol w tym samym czasie nad Renem demonstracyą, która tak dobry skutek sprawiła, iż nieprzyiaciel przez zgromadzenie 17,000 woyska przy Schaffnausen był wstrzymany od posłania posiłkow przeciw F. M. L. Hotze. — Pódług doniesienia Arcy Xciu Karolowi, od F. M. L. Kospoth, uderzył jenerał hrabia Meerveld d. 14 w nocy na nieprzyiacielski posterunek w Dundenheim, i tam 3 officyerow i 6 grenadierow, którzy się opierali, zabił, a 1 officiera, 4 żołnierzy w niewolą zabrał i 14 koni zdobył.

DONIESIENIA.

W Kamienicy Archikonfraternii Miłosierdzia w ulicy sienney pod Nrem 53 w Krakowie stoiącey na dniu 17 Czerwca r. b. o godzinie 2 po południu odprawiać się będzie licytacya fantow przed Rm. 1798 zastawnych, iako to, zegarki złote i srebrne, łańcuchy złote, perły, kolczyki dyamentowe i rubinowe, pierścienie rożne, tabakierki i inne srebra, suknie męskie, damskie, wieyskie i cyna obwieszczaią się właściciele, aby przed terminem swe fanty wykupili, a z publiczności życzący sobie ço nabyć w czasie licytacyi znaydowali się.

Ponieważ odprawiona na dniu 8 Kwietnia r. b. w kancellaryi C. K. cyrkularney Bocheńskiey, niektorych fundi religionis dobr licytacya nie z awantażem dla aerarium wypadła. Zaczym na dniu 30 Maia r. b. powtorna licytacya tychże dobr, iako to:

a) Ludwinow, Katarzyńsko, i Podobińsko	*z ceną fiskalną*	960	*Zł. Ryń.*
b) Zabłocie przy Podgorzu	*detto*	170	
c) Błażowskie Pola i Łąki	*detto*	113	
d) Jurczyce	*detto*	826	
e) Koło Tynieckie	*detto*	650	

na trzy lata, to iest od dnia 24 Czerwca 1799 do 24 Czerwca 1802 roku w Ces. Krol. Bocheńskiey cyrkularney kancellaryi odprawiona będzie.

Licytacya na dzień 30 Maia r. b. o godzinie 9 z rana z tym dokładem do Bocheńskiey C. Kr. cyrkularney kancellaryi zapraszaią się, iżby każdy licytant dziesiątą częścią fiskalney ceny z tego dobra, na ktore licytować zamysla w gotowiźnie za vadium zaopatrzyć się zechciał.

Z Urzędu Ces. Krol. dyrekcyi kameralney.
W Niepołomicach d. 16 Maia 1799.
Telski.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Jędrzeiowi Szaniawskiemu dobr Łukowa possessorowi: że sukcessorowie ś. p. Jacka Dębickiego, iakoto Benedykta Chlewicka i Jozef Dębicki małoletni w assystencyi matki swoiey Konstancyi Dębicki u sądow tych, o zapłacenie summy kapitalney i prowizyonalney 250 czer. zł. żałobę na niego podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś Sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Jędrzeiowi Szaniawskiemu adwokata tuteyszego Pana Niemtza, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym process ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie: on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, sam stanął albo iezeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom

tuteyszym wymienił i podług przepisu tych srzodkow prawa używał, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczy wszelką niepomyślność z zaniedbania wyniknać sam sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.
Jan Darowski.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey. W Krakowie d. 6 Kwietnia 1799 roku.

Cesarsko Krolewskie Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym edyktem Panu Adamowi Rudzkiemu: że Pan Stanisław Ożarowski u sądow tych, o zapłacenie summ 398 zł: rńy. 9½ gray. i 75 czer. zł. wraz z prowizyą, żałobę na niego podał i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zas sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie lub czy w cale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemuż Panu Adamowi Rudzkiemu adwokata tuteyszego Pana Niemtza, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto edyktem nineyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w przeciagu 90. dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych srzodkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jan Darowski.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow: Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 8 Kwietnia 1799.
Ascher.

C. K. Sąd kryminalny Lwowski wzywa ninieyszym Franciszka Strzałkowskiego, szlachcica Galicyyskiego i dziedzica Kohubiniec o zdradę oyczyzny oskarżonego: ażeby końcem oczyszczenia się od imputowaney sobie zbrodni zdraycy oyczyzny w przeciągu 60 dni przed tuteyszym C. K. sądem kryminalnym osobiście stawił się. We Lwowie d. 26 Marca 1799.

F. A. Lorenz.
Mikołay Litwinowicz.
Łazar Petul.

Z rady C. K. sądu kryminalnego Lwowskiego.
Aloizy Schönbek.

Licytacya Dobr Ziemskich.

Z rezolucyi kommifsyi bankowey przez Nayiaśnieysze dwa dwory Cesarskie i Krolewsko Pruski wyznaczoney dnia 9 miesiąca Marca 1799 r. zapadłey. w Warszawie agituiącey się. Administracya mafsy kredalney zmarłego Karola Schultza bywszego bankiera Warszawskiego, uwiadomia Prześwietną Publiczność, iż Prześwietna Regencya Warszawska pod dniem 8 mca Lutego, roku bieżącego z podpisem JW. de Meyer prezesa teyże Regencyi w tych słowach wydała publiczne obwieszczenie:

Podaiemy ninieyszym do wiadomości, iż na instancyą głowney tuteyszey bankowey Kommifsyi dobra Łomienki i Młociny, do Mafsy konkursowey bankiera Schultza należące, w powiecie Warszawskim leżące, których wartość podług przyłączoney tu Autentyczney kopii taxy, to iest: Młocin 41,275 talarow, 18 srebrnych groszy, a Łomienek 66,997 talarow, 15 srebrnych groszy ustanowiona iest, i ktore dotąd wspolnie posiadane były, z osobna publicznie więcey daiącym sprzedane bydź maia. Daiemy przeto takowe wzwyż rzeczone dobra Młociny i Łomienki do sprzedaży, kupić one ochote maiącym, wraz z wszelkiemi do nich przyległosciami, prawem i juryzdykcyą tak, iako takowe wzwyż wzmiankowaney intracie opisane są z taxowaną summą, to iest: 41,275 talarow, 18 srebrnych groszy, i 66,997 talarow, 15 srebr. gro., wzywaiąc wszystkich tych, ktorzyby rzeczone dobra z przyległosciami kupić intencyonowani byli, a ktorym prawo oneż posiadać dozwala, i podług offerencyi

byli w stanie zapłacenia, niniejszym, aby na terminach trzech, to iest: 24 junii, 24 7bris i 24 xbris 1799 przed nominowanym kommissarzem, regencyi konsyliarzem Baumann do licytacyi wyznaczonych, z ktorym trzeci ostatni prekluduiącym iest, w tuteyszey kraiowey regencyi, o godzinie 9 ranney, albo osobiście, albo przez iednego z liczby tuteyszych justic kommissarzy (do czego wa n sie krym nalni konsyliarze Kryeger i Resteiner, konsyliarze wyżsi akcyzy i cła Kosiorowski i Szulce, oraz justice kommissarze v. Winterfeld, Kolheim, Wlokka, Klettke i Rinke nominuią sie) maiącego bydź obranego specyalnego plenipotenta, stawili się, oferty swe podali, a potym oczekiwali, iż plus licitans, za poprzedzaiącym wprzody zezwoleniem wyżey rzeczoney bankowey kommissyi niezawodnie przybicie onych, zyskać ma, i na poźnieysze potym offerty żaden dalszy wzgląd wzięty i zwrocony nie będzie. — Protokuły urzędowe nakoniec, na fundamencie ktorych wyżey wzmiankowana taxa dobr tych sporządzona iest, mogą bydź każdego czasu w archivum naszey tuteyszey Południowo Pruskiey Regencyi przeyrzane. — Dnia 29 miesiąca Marca 1799 roku.

Karol Szulborski prokurator mp.
Jan Troczynski administrator mp.
Jan Müller administrator mp.
Andrzey Pacygiewicz administrator mp.

Licytacya Dobr.

Z wyroku kommissyi bankowey, przez Nayiaśnieysze Dwory, dwa Cesarskie i Krolewsko Pruski wyznaczoney, w Warszawie agituiącey się; za zniesieniem się z prześwietną Regencyą tuteyszą wydanego: — Administracya massy krydalney, zmarłego Karola Schultza, bywszego bankiera Warszawskiego, uwiadomia prześwietną Publiczność, iż dobra mieyskie, tegoż niegdyś Ur. Karola Schultza dziedziczne, w Warszawie sytuowane iako to: — Sub Nro: podług taryffy 570, 599, 600, 613.

Dobra mieyskie, Tłomackie zwane, ktore całkiem lub na części podzielone, wraz z gruntem dziedzicznym, sprzedane zostaną, maiące obszerny brukowany dziedziniec w kwadrat, na około piękną architekturą, rożnych kamienic zamurowane, i dworkami zabudowane, naprzestrzał wyiazd od Leszna i Bielańskiey ulic, oraz z boku od Ulicy długiey, wprost Ceighauzu maiące. Y N. 601. Zabudowania Pruskie zwane z gruntem dziedzicznym.

Niemniey grunta czynszowe, do dziedzictwa possessyi Tłomackie zwanych należne, na ktorych następnie wyrażeni emphiteuci, maią swoie własne possessye, grunt zaś dziedziczny, z ktorego czynszuią, sprzedanym zostanie, które to possessye, numerami następnemi wyszczegulniaią się. — 1. 598. Possessya JP. Milowy po Wagnerze. 2. 597. teyże po Łukaszewskich. 3. 572. Lemańskiey wdowy po Nowińskich. 4. 571. Sobolewskich. 5. 569. Sołubińskich. 6. 567. Beslera. 7. 568. Klossa. 8. 566. Breynicha. 9. 565. Kryglowy wdowy. 10. 564. Ulmitzowey wdowy. 11. 644. Waynoffowey wdowy. 12. 740. Klossa po Siedleckich. 13. 741. Szultza rymarza. 14. 742. Wężyka.

Także N: 737. Dworki Danglowskie zwane, na rogu ulic Leszna i Rymarska zwanych, drewniane i w części z Pruskiego muru składaiące się.

Jako też Nro: 1073. 1074. Dworek murowany z zabudowaniami obszernemi i ogrodek, na ulicy krolewska czyli końskim Targu, przy pałacu dawniey Saski zwanym, na gruncie czynszowym Grzybowski zwanym sytuowany.

Na ostatek Nro: 2921. 2950. Magazyn z placem obszernym, wychodzącym z Ulicy Solec, do ulicy Czerniakowskiey, na ktorym znayduią się rożne składy drzewa, i innych produktow, w ktorym są rożne zabudowania mieszkalne, śpichrz, oraz kamieniczka i wozownia murowane. — Tudzież dworek, także na ulicy Solcu, naprzeciw tegoż magazynu od wisły murowany, z lądem, grunt zaś na ktorym magazyn i dworek murowany są zabudowane, iest czynszowy, należy do miasta starey Warszawy.

Powyższe zamurowania, zabudowania i grunta dziedziczne, przez deputowanego z prześwietney Regencyi tuteyszey wyznaczonego, sposobem licytacyi publiczney zagotowe pieniądze przez kupuiącego. wyliczyć w grubey monecie należne, w trzech terminach, w mieyscu murow, domow i placow do licytacyi przeznaczonych sprzedane zostaną.

Pierwszego tedy terminu odprawiać się będzie licytacya, w dniu 1szym Marca, drugiego w dniu 1szym maia, a trzeciego i ostatniego w dniu 1szym Lipca, roku następuiącego 1799. Naywięcey przeto daiący, po doniesieniu do kommissyi, a przez nią kupna zatwierdzeniu, tranzakcye nabywcze, z nakazu teyże kommissyi, przez administracyą zeznać się wedle prawa powinne, otrzyma.

Donosi przy tym Administracya, iż w krótce wyydzie stosowne do niniieyszego, lecz oddzielne obwieszczenie, względem dobr ziemskich dziedzicznych, to iest Młocin i Łomianek z przyległościami, tudzież Woli i Czystego, przy Warszawie, niemniey gruntow Emphiteutycznych na Grochowie przy Pradze, sytuowanych; dotąd do Massy Schultzowskiey należnych, ktorych sprzedaż przez licytacyą publiczną, iest iuż udeterminowana. Dan w Warszawie dnia 2. Mca Listopada 1798 Ru.

Podpisano *Karol Szulborski Prokurator Massy Schultzowskiey.*
Andrzey Pacygiewicz Administrator Massy Schultzowskiey.
Jan Müller A. M. S.
Jan Troczyński Adminis. Massy Schultzowskiey mpr.